



You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Słownictwo w opisie języka naturalnego : uwagi o systemowych i pozasystemowych aspektach badań nad słownictwem

Author: Ewa Jędrzejko

Citation style: Jędrzejko Ewa. (1993). Słownictwo w opisie języka naturalnego : uwagi o systemowych i pozasystemowych aspektach badań nad słownictwem. W: A. Wilkoń, J. Warchała (red.), "Z problemów współczesnego języka polskiego" (S. 77-94). Katowice : Uniwersytet Śląski



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

EWA JĘDRZEJKO

Słownictwo w opisie języka naturalnego Uwagi o systemowych i pozasystemowych aspektach badań nad słownictwem

Wśród tradycyjnie wyróżnianych działów językoznawstwa wymienia się leksykologię i semantykę (leksykalną) jako dyscypliny, których przedmiotem badań i opisu jest słownik języka naturalnego, a więc inwentarz ujętych znaków pojęciowych, służących komunikacji werbalnej. Relacja wzajemna między obu tymi działami zmienia się w czasie i zależy od sposobu ujmowania słownictwa przez szkoły i kierunki lingwistyczne, które w różnych okresach swego trwania w różnym stopniu składnik ten biorą pod uwagę.

W prezentowanym artykule¹ na temat miejsca, zakresu i sposobów uwzględniania leksyki w opisie języka naturalnego oraz o wpływie teoretycznych ustaleń nauki o słownictwie dla praktyki leksykograficznej wyjdę od przypomnienia niektórych istotnych momentów w rozwoju semantyki i leksykologii — w związku ze współczesnymi kierunkami i tendencjami w językoznawstwie — sygnalizując kwestie sporne i dotąd nie rozstrzygnięte w sposób powszechnie akceptowany. Pominę natomiast kardynalny problem, nieustannie powracający i aktualny, a mianowicie pytanie o definicję jednostki leksykalnej i jej granice, oraz związane z tym dyskusje i propozycje, zawarte w wielu pracach polskich i obcych.

¹ Wobec szczupłości miejsca i szkieletowości ujęcia sygnalizuję tylko te prace z których bezpośrednio korzystałam lub które uznaje się za najbardziej reprezentatywne dla poruszanych zagadnień. Pomijam słowotwórstwo, choć też dotyczy leksyki. Nie omawiam też szczegółowych założeń kognitywizmu.

Zasadniczo przyjmuje się (np. Miodunka, 1989: 37), że od końca XIX wieku leksykologia konkuruje z semantyką, zwłaszcza w Europie, gdzie tradycja badań nad słownictwem usankcjonowała metody częściowo odmiennie od „naukowej” semantyki pierwszej połowy XX wieku². Pamiętać bowiem trzeba zarówno o wielowiekowej tradycji leksykograficznej, o tym, że dawni leksykografowie, choć często wybitni, nie zawsze jednak byli językoznawcami, jak i mieć na uwadze wpływ młodogramatycznego, zasadniczo historycznego i fragmentarycznego spojrzenia na leksykę. Odtąd jednak związki między obu działami są coraz silniejsze i wyraźniejsze, szczególnie później, w ramach strukturalistycznej semantyki leksykalnej, której wyniki często wyzyskuje się w badaniach leksykologicznych. Według J. Wierchowskiego (1980: 29) stosunek między semantyką a leksykologią w połowie XX wieku wyznaczały przede wszystkim dwa czynniki: „Pierwszy — to dość szybko i dość powszechnie przyjęta zasada przeciwstawiająca się klasycznemu ujęciu z epoki historyzmu, tj. konstruowaniu życiorysów poszczególnych wyrazów [...], drugim czynnikiem było zwrócenie uwagi na związki między formami językowymi i fragmentami rzeczywistości pozajęzykowej. Ten czynnik wyrastał na podłożu obserwacji leksykologicznych.” Zainteresowaniem objęto grupy wyrazowe związane tematycznie, a nie — jak poprzednio — izolowane elementy słownictwa (koncepcja półleksykalno-semantycznych).

Leksykologia stawia więc pytanie o to, co wyrazy znaczą, semantyka zaś — jaki jest inwentarz środków leksykalnych danego języka dla wyrażania i nazywania określonych treści. Granice są jednak płynne, semantyka tego okresu ciągle interesuje się wyrazem, nie zaś dłuższą wypowiedzią, przez co bliższa jest jeszcze leksykologii. W. Miodunka (1989: 38) stwierdza, że „ta sama problematyka we współczesnych polskich pracach językoznawczych jest określana bądź jako semantyczna, bądź jako leksykologiczna [...] i to podwójne klasyfikowanie zjawisk ma długą i dobrą tradycję europejską”. Termin „leksykologia” jest bowiem wcześniejszy niż „semantyka” — ten pierwszy występuje już u encyklopedystów francuskich (w 1765 roku), którzy za zadanie leksykologii uznają odkrywanie wspólnych dla wszystkich języków zasad znajomości i racjonalnego funkcjonowania słów (Miodunka, 1989: 36). Leksykologia przeciwstawiona jest składni, której obiektem są związki słowne, tworzące tekst, a nie „katalog” słów charakterystycznych dla danego języka. Termin „semantyka” pojawił się dopiero pod koniec XIX wieku, wprowadzony przez M. Bréala (w miejsce nazwy „sema-

² Por. np. Doroszewski, 1970; Grochowski, 1982; Miodunka, 1989; Grzegorzczkova, 1990, w których szersze omówienie i obszerna bibliografia.

zjologia”), objaśniany jako „nauka o znaczeniu i prawach, które rządzą przeobrażaniem się sensu” (Guiraud, 1976: 10). W definicji tej wyraźnie dostrzec można wpływ szkoły młodogramatycznej. A. Heinz (1978: 202) pisze: „[...] zasługą Bréala było to, iż 1) wychodził nie od pojęć, lecz od konkretnych wyrazów, oraz 2) nie traktował o zjawiskach izolowanych, lecz szukał regularności, i to w aspekcie ewolucyjnym”.

Od połowy XX wieku nowoczesne językoznawstwo naukowe, zorientowane strukturalistycznie, rozwijało się pod znakiem prób skonstruowania ogólnej (uniwersalnej) teorii języka. Najważniejsze z tych poszukiwań szły odtąd zasadniczo w dwu kierunkach: budowy adekwatnego modelu formalno-gramatycznego (składniowego) oraz metod opisu znaczenia wypowiedzi językowej. Wynikały one z przyjęcia Saussure’owskiej dychotomii *langue* : *parole* i bilateralnej koncepcji znaku językowego, a następnie z konsekwentnego odróżniania płaszczyzny treści i płaszczyzny wyrażania.

Ujmując rzecz najogólniej: uważa się, że w tym pierwszym etapie związku lingwistyki z leksykologią były dość luźne; naukę o wyrazach traktowano jako interpretację faktów gromadzonych w słownikach, głównym zaś przedmiotem zainteresowań lingwistów stał się język (*langue*), rozumiany jako abstrakcyjny system formalnych elementów i relacji, rozpatrywany w opozycji do jego materialnej realizacji (*parole*). Następcy Ferdynanda de Saussure’a zmierzali do opracowania modelu funkcjonowania języka poprzez budowę idealnych modeli jego podsystemów, głównie fonologicznego i gramatycznego. Wielu badaczy jednak kwestionuje systemowość słownictwa; np. T. Milewski (1967: 81 i nast.) sądzi, iż podsystem leksykalny ma znacznie bardziej luźną budowę niż inne podsystemy (por. dziś poglądy kognitywizmu, który zdaje się negować tak rozumiany system). Leksyka jest obciążona wieloznacznością i silnie uwarunkowana kontekstem. Główną przyczynę trudności — jak się zdaje — stanowi to, że słownictwo należy do płaszczyzny *parole*, do *langue* zaś raczej warstwa treściowo-pojęciowa, semantyczna, dla której należało dopiero stworzyć specjalny metajęzyk opisu, operujący umownym słownikiem czystych treści. Próby takie pojawiły się później, wskutek widocznych niedostatków dotychczasowych metod.

O wpływie nowych prądów na sposób rozumienia zadań leksykologii i semantyki, a zatem także i o roli słownictwa w pełnym opisie języka świadczą pośrednio definicje tych terminów w polskich słownikach ogólnych i specjalistycznych, a także w podręcznikach z zakresu leksykologii i semantyki. Zauważyć można, że akcentuje się w nich te aspekty, które w czasie, gdy opracowywano definicje obu haseł, znajdowały się

w centrum uwagi językoznawstwa teoretycznego. I tak np. SJPDor³ za definicyjne uznaje tradycyjne zadania leksykologii, czyli badanie wyrazów pod względem ich znaczenia, rozwoju, zmian, pochodzenia i użycia (gdy jeszcze SWil określa leksykologię jako naukę o słownikach i ich układaniu!), ale dostrzega też jej rolę jako teoretycznej podstawy leksykografii. Granica między leksykologią a semantyką jest jeszcze płynna, gdyż o tej ostatniej czytamy, iż zajmuje się badaniem znaczenia i historii znaczeń wyrazów, ale odrębnie potraktowana została semantyka logiczna, która bada stosunek wyrażen językowych do rzeczywistości i zajmuje się definiowaniem wyrazów oraz problemem precyzyjnego, ścisłego wypowiadania się. Zwróćmy uwagę na to, że właśnie zadanie precyzyjnego i nietautologicznego definiowania wyrażen podejmuje obecnie semantyka (choć czyni to w różny sposób).

Zaledwie kilka lat później STerJ (1970: 314) pod hasłem „leksykologia” podaje już dwa znaczenia: 1) dział języka dotyczący słownika, 2) dział językoznawstwa zajmujący się teorią słownictwa, tj. badaniem słownictwa z różnych punktów widzenia: etymologii, struktury znaczeniowej wyrazów (semantyka) i funkcjonowania słownictwa w systemie językowym. Semantykę natomiast określa się tu jako „naukę traktującą o stosunku między formą a znaczeniem wyrazu [...] oraz między warstwą podstawową wyrazu a jego aktualnym znaczeniem w wypowiedzi” (STerJ, 1970: 314).

W definicjach tych zwracają uwagę dwa aspekty: nowe spojrzenie na jednostkę leksykalną (wyraz), której znaczenie traktuje się jako strukturę złożoną, nie zaś niepodzielną całość (pogląd ten rozwija tzw. semantyka składnikowa i teoria funkcji leksykalnych modelu Sens \longleftrightarrow Tekst), oraz ujmowanie słownictwa jako podsystemu, funkcjonującego w obrębie języka (por. np. Bierwisch, 1970; Apresjan, 1980). Drugi aspekt wiąże się ze sposobem definiowania języka naturalnego w ujęciu formalistycznych teorii, inspirowanych przez logikę formalną i semantykę logiczną, zgodnie z którym na język składa się inwentarz znaków pojęciowych (słownik) i reguły ich łączenia (gramatyka) (por. np. Bellert, 1972). Słownik zostaje przeciwstawiony gramatyce, rozumianej jako możliwy do wykrycia zbiór ścisłych reguł, operujących na jednostkach niższego poziomu (wyrazy), za pomocą których tworzone są

³ W artykule zastosowano następujące skróty: EWoJP — Urbańczyk S., red. (1978): *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*; SJPDor — Doroszewski W., red. (1958—1969): *Słownik języka polskiego* T. 1—11. Warszawa; STerJ — Gołąb Z., Heinz A., Polański K. (1968): *Słownik terminologii językoznawczej*. Warszawa; SWil — *Słownik języka polskiego, obejmujący [...] Wypracowany przez A. Zdanowicza, M. Bohusza Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czeplińskiego i W. Korotyńskiego*. (1861). Wilno.

jednostki wyższego poziomu (zdania). Ten pogląd na język najpełniej wyraził się w koncepcji gramatyki transformacyjno-generatywnej, zaproponowanej i rozwijanej przez N. Chomsky'ego — dominującym i niesłyszanie wpływowym kierunkiem w językoznawstwie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych naszego wieku — która od początku wykorzystywała metody opisu sformalizowanego, a w pierwotnej wersji była niejako „programowo” asemantyczna.

Wkrótce jednak stało się jasne (K a t z, F o d o r, 1963), że opis języka naturalnego całkowicie abstrahujący od znaczenia nie może być opisem adekwatnym, choćby dlatego że blok reguł formalnoskładniowych generuje wprawdzie struktury poprawne gramatycznie, lecz bezsensowne, jeśli nie uwzględni się wymagań składników w zakresie ich łączliwości leksykalno-semantycznej. Także wieloznaczność leksemów może przy tym objawiać się wielością formuł składniowych dla tego samego leksemu (np. *bić*₁: *Janek bije psa kijem*, ale *bić*₂: *Janek bije rekordy*). Zarówno forma, jak i znaczenie wyrazów odgrywają więc istotną rolę w składni. K. P o l a ń s k i (1984: 8) zwraca uwagę, że: „Ostre przeciwstawienie słownictwa gramatyce uważał za niewłaściwe już Ferdinand de Saussure, który podkreślał, że stosunki treściowe wynikające z dwustronności znaku językowego mogą być wyrażane w języku zarówno za pomocą środków leksykalnych, jak i gramatycznych.”

W nurcie językonawstwa generatywnego konieczność ściślejszego związania słownictwa z gramatyką oznaczała potrzebę gruntownej rewizji poglądów na rolę komponentu semantycznego w tym modelu opisu i — ogólniej — określenia udziału w nim informacji słownikowej. Toteż w kolejnych pracach N. Chomsky i jego uczniowie (por. np. Ch o m s k y, 1965; K a t z, F o d o r, 1963; K a t z, P o s t a l i i n n i 1964) proponują następujące rozwiązanie: generowanie zdania zaczyna się od określenia jego głębokiej struktury syntaktycznej (według zasad gramatyki składników bezpośrednich), która następnie podlega interpretacji semantycznej za pomocą specjalnego słownika i semantycznych reguł projekcyjnych. W takim słowniku, który jest integralną częścią gramatyki, każdy wyraz otrzymuje charakterystykę syntaktyczną i semantyczną (np. *koń* — rzeczownik, żywotny, policzalny itp.), a także informację o jego łączliwości, czyli o tym, jakich cech wymaga od wyrazów, które mogą wchodzić z nim w związek (np. czasownik *myśleć* zostanie opatrzony kwalifikatorem informującym, że łączący się z nim lewostronnie rzeczownik musi mieć cechę semantyczną +osobowy). Leksykon zatem zostaje w tym modelu potraktowany na równi ze składnią, semantyką, fonologią (także morfologią — dla tych języków, które mają, jak polski, rozbudowaną fleksję nominalną), a jednostki leksykonu są

charakteryzowane w każdej z tych płaszczyzn. J. D. Apresjan (1980: 35) pisze: „Reguły projekcyjne otrzymują na wejściu znaczenie jednostek będących bezpośrednimi składnikami jakiejś konstrukcji [...] i łączą te znaczenia w nowe znaczenia złożone. Sprawdzając, czy w danej parze został spełniony warunek łączliwości cech i jakie znaczenia danych wyrazów mogą być łączone itp., reguły dodawania wypracowują informację o liczbie możliwych rozumień zdania, ich dewiacyjności lub niedewiacyjności itp.” (Por. np. polskie czasowniki *dusić*₁, *dusić*₂, *dusić*₃ w identycznych formalnie konstrukcjach, których polisemiczność zależy od leksykalnego wypełnienia schematu składniowego: *Janek dusi żonę* || *Janek dusi grzyby* || *kaszel dusi Janka*).

Zasadniczo jednak w tej fazie zainteresowanie funkcją słownictwa w opisie języka skupia się na opracowaniu syntaktycznie doniosłych cech elementów leksykalnych, wymagań w zakresie łączliwości kategoryjnej. składniowej, semantycznej oraz na opisie związków składniowych. (Por. np. w polskiej literaturze prace: Gołąb, 1967; Klemensiewicz, 1967; Misz, 1967; Polański; 1967; i in.). Istotne stają się problemy walencji i konotacji, ustalenia składników obligatoryjnych oraz fakultatywnych w składniowej strukturze zdania itp. Za konstytutywny składnik zdania uznaje się czasownik, on też jest centralnym przedmiotem badań. Podejmuje się próby opracowania słowników walencji syntaktycznej czasownika, którego właściwości formalne i semantyczne decydują o strukturze i znaczeniu zdania oraz o typach wzorców składniowych, charakterystycznych dla danego języka.

Dla polszczyzny taką próbę stanowi syntaktyczno-generatywny słownik czasowników polskich pod redakcją K. Polańskiego, dzieło zapewne w jakimś stopniu niedoskonałe, ale po raz pierwszy podejmujące zagadnienie roli słownictwa w opisie gramatycznym na podstawie bardzo obszernego materiału leksykalnego (ok. 7 000 czasowników). Opis łączliwości wyrazów należy do najtrudniejszych problemów, nie tylko teoretycznych, ale także praktycznych, do dziś niedostatecznie rozwiązanych, podobnie jak kwestia obligatoryjności i fakultatywności składników w konstrukcjach składniowych.

Rozwój badań nad strukturą zdania spowodował, że zakwestionowana została taka kolejność operacji generowania wypowiedzi: najpierw składnia, potem semantyka. W rezultacie dyskusji na ten temat pierwotną koncepcję semantycznej interpretacji gotowej struktury składniowej zastąpiono „syntetyczną” koncepcją zdania „głębokiego” o z góry określonym znaczeniu, czyli modelem głębokiej struktury semantycznej (logicznej) zdania. Jej konstytutywna jednostka treściowa — predykat —

implikuje określoną liczbę i semantyczny charakter elementów wiązanych (tzw. argumentów)⁴.

W związku z tym na plan pierwszy przesuwają się teraz problemy semantyczne, związane z charakterystyką składników struktury głębokiej, sposobem przekodowania jej na model formalno-syntaktyczny i powierzchniowy, zagadnienie słownika semantycznego i opisu wyrazów w takim słowniku. Oznacza to prymat badań semantycznych nad formalnoskładniowymi, przy czym teraz dotyczą one semantyki zdania i oparte są na założeniu, że treści komunikuje się nie za pośrednictwem wyrazów, lecz za pomocą zdań, które uznaje się za najmniejszą podstawową jednostkę komunikacji — ten też aspekt semantyki podkreśla EWoJP (1978).

Dużą rolę odegrały tu prace W. L. Chafe'a, G. Fillmore'a, G. Lakoffa, D. Jackendoffa, J. Lyonsa i innych, którzy zgadzali się, że dla pewnych zdań o różnej strukturze powierzchniowej należy przyjąć istnienie jednej struktury głębokiej, ale poszukiwali takiego sposobu zapisu, który pozwoliłby przedstawiać różne formalne konstrukcje jako synonimiczne realizacje jednego zdania semantycznego. Postulowali więc zapis semantyczny, wolny od ograniczeń formalnych, zgodny z naturalniejszym — w ich przekonaniu — porządkiem operacji: od znaczenia na wejściu do struktury formalnej na wyjściu urządzenia generującego. zwanego semantyką generatywną.

Głęboka struktura semantyczna zdania (zdanie semantyczne, jednostka płaszczyzny treści) definiowana jest jako scharakteryzowana modalnie, temporalnie i lokatywnie struktura predykatowo-argumentowa (SPA); por. Karolak, 1984. Jest modelem treści zdania, może się natomiast realizować jako zbiór różnokształtnych i mniej lub bardziej synonimicznych konstrukcji powierzchniowych w języku naturalnym.

W założeniu struktura taka ma charakter uniwersalny, jej forma zaś zależy od wymagań składniowych i leksykalnych poszczególnych języków, co tłumaczy możliwość przekładu z jednego języka naturalnego na inny. Relacja między strukturą semantyczną (semantycznym modelem zdania) a formalno-powierzchniową (składniową, gramatyczną) nie jest jedno-jednokładna, natomiast ściśle wzajemnie uwarunkowana. W szczególności przyjmuje się hipotezę, że w strukturze powierzchniowej (w konkretnym zdaniu tekstowym) mogą się realizować proste elementy treści wyrażenia predykatywnego.

⁴ W polskiej lingwistyce nurt ten rozwijają m.in.: Karolak (1972, 1984), Bogusławski (1974), Bellert (1972) i wielu innych. Por. też: *O predykcji* (1974).

Tak rozumiany model gramatyki, zwany też składnią semantyczną, ponownie zmusza do zainteresowania się wyrazem, zwłaszcza w funkcji predykatywnej, ponieważ jego właściwości strukturalno-semantyczne wywierają wpływ na strukturę i znaczenie zdania. Oznacza to równocześnie nowe spojrzenie na rolę słownictwa w opisie gramatycznym: od znaczenia, nie tylko od formy czy kategorii wyrazu nadrzędnego, w związku syntaktycznym (zdaniu, grupie) zależy liczba, forma i treść składników wchodzących w ten związek, jego znaczenie jako całości i relacja synonimii, możliwa między konstrukcjami o różnej formie.

Od tego momentu obserwuje się, owocujące różnymi koncepcjami, poszukiwania metod adekwatnej charakterystyki i analizy słownictwa, przy czym w dalszym ciągu uprzywilejowany jest czasownik, jako predystynowany do pełnienia funkcji predykatywnej, ale badaniom poddane zostają także inne obszary leksyki, skupione wokół jakiejś nadrzędnej treści pojęciowej.

Dwie zwłaszcza koncepcje, rozwijane i udoskonalane przez większość współczesnych semantyków, wydają się najbardziej znaczące: tzw. teoria pól oraz smantyka składniowa, oparta na założeniu, że treść wyrazu może zostać rozłożona na proste elementy, tzw. semy, które tworzą hierarchicznie uporządkowaną strukturę znaczenia wyrazu. To przekonanie o kompetencjalnej budowie wewnętrznej elementów leksykonu jest konsekwencją strukturalistycznego traktowania poszczególnych podsystemów języka oraz dostrzegania wzajemnych powiązań między nimi. (Obu tym ujęciom przeciwstawiają się najnowsze koncepcje semantyki tzw. kognitywnej; np. Lakoff, Johnson, 1988).

Próby idą tu zasadniczo w dwu kierunkach: pierwszy, proponowany przez A. Wierzbicką (1972), zmierza do wyłonienia spośród jednostek języka naturalnego zestawu wyrazów uznanych za proste (nierozkładalne, niedefiniowalne, *semantic primitives*), nadających się do budowania definicji leksykalnych wszystkich pozostałych wyrazów języka metodą eksplikacji, czyli najbardziej rozcłonkowanych parafraz, zawierających owe indefinibilia (por. prace A. Wierzbickiej, A. Bogusławskiego, M. Grochowskiego, J. Puzyniny, Z. Zaron i wielu innych polskich semantyków).

Drugi sposób postępowania zmierza do skonstruowania symbolicznego metajęzyka opisu składników znaczenia, w celu „uwolnienia” jednostek podstawowych od obciążenia nieostrością i wieloznacznością charakterystyczną dla wyrażen języka naturalnego. Operuje się bądź pojęciem iloczynu cech semantycznych (np. $+ludzki$, $\pm męski$, $\pm młody$ dla różnicowania znaczeń rzeczowników należących do pola semantycznego CZŁOWIEK, por. np. Tokarski, 1984 a), bądź pojęciem iloczynu pro-

stych struktur predykatowo-argumentowych, leżących u podstaw zdań składowych eksplikacji sformalizowanej (por. np. Jędrzejko, 1987a). Interesującą propozycją takiego sformalizowanego opisu składnikowej budowy znaczenia wyrazów są dla polszczyzny prace O. Wojtasiewicza (1975 i inne), wykorzystane także przez innych autorów (por. np. prace K. Terpińskiej, I. Nowakowskiej-Kempny, R. Grzesiaka).

Komponencjalna analiza wyrazów (zwłaszcza pełniących konstytutywną funkcję w związkach syntaktycznych) pozwala wyjaśnić, ale także przewidywać możliwość pojawienia się w danej konstrukcji określonych składników o funkcji rozwijającej podstawową strukturę wypowiedzenia (np. jeśli przyjmiemy, że w znaczeniu czasownika *zabronić* zawarta jest negacja i wola sprawcy zakazu, wyjaśnimy sprzeczność w zdaniu: *... *chciał, żeby ona kupiła tę suknię, więc zabronił jej tego*; przewidzimy też brakującą słowo w zniszczonym tekście lub w tekście językowym, jeśli brzmi np. *nie, żeby sobie kupiła tę suknię, więc zabronił jej tego*).

Generalnie wydaje się, że większość współczesnych semantyków-strukturalistów akceptuje i stosuje w swoich badaniach tę lub inną wersję analizy komponencjalnej i przyjmuje, iż przynajmniej część tych komponentów jest wspólna większym obszarom słownictwa. Założenie to wykorzystuje też semantyka historyczna, która interpretuje zmiany znaczenia wyrazu jako wynik przegrupowań w hierarchii semów lub zmianę składu semowego (wypadanie lub dołączanie semów w strukturze semantycznej wyrazu; por. np. Buttlerowa 1978; Kleszczowa, 1989).

Interesującym wariantem omówionych tu najogólniej koncepcji semantycznego opisu wyrażań były propozycje Ch. Fillmore'a (1971), według którego słownik jest najważniejszym czynnikiem wyznaczającym struktury głębokie i reguły ich przekształcania w powierzchniowe. Dlatego proponował on rozszerzyć zakres informacji w słowniku semantycznym (głównie dla czasowników) o charakterystykę wyrażań argumentowych, implikowanych przez predykat czasownikowy, ze względu na rolę (tzw. przypadki głębokie lub role semantyczne), jakie przyjmują w relacji z predykatem. Za pomocą proponowanego aparatu analizował angielskie czasowniki „osądzające” (*verbs of judging*), opisując znaczenie *oskarżać* (*to accuse*) jako predykat trójargumentowy o następujących rolach argumentów implikowanych: *Agens* (lub *Źródło*) *Adresat* i *Obiekt*, stosując równocześnie składnikową analizę znaczenia i wprowadzając pojęcie presupozycji, traktowanej jako warunek rozumienia wypowiedzi. Na znaczenie czasownika *oskarżać* składa się więc, według Fillmore'a,

kombinacja prostych treści (*x mówi (y spowodował z)*) oraz presupozycja: (*x sądzi (z jest złe)*).

Zarówno pojęcie ról semantycznych, jak presupozycji było wielokrotnie dyskutowane w pracach semantyków polskich i obcych jako nie dość jasne i precyzyjne; zwłaszcza dyskutowany był zestaw ról oraz przydatność pojęcia presupozycji. Koncepcję Fillmore'a należy jednak oceniać w kontekście kolejnych prób coraz subtelniejszej i wyczerpującej charakterystyki słownictwa — świadczą one o docenieniu roli tego czynnika w pełnym, adekwatnym opisie języka.

Ważną rolę odegrał tu również rozwój techniki komputerowej i konieczność opracowania algorytmu przekładu maszynowego. Taką próbę opisu leksykalnego, zorientowaną na automatyczne modelowanie operacji rozumienia tekstów (analizy) i ich wytwarzania (syntezy), był tzw. model SENS \longleftrightarrow TEKST, zaproponowany przez badaczy radzieckich I. A. Melčuka i A. K. Żolkovskiego (1969).

Jego główne założenie brzmiało: „synonimia wyrażen językowych powstaje nie tylko wskutek użycia synonimów leksykalnych, lecz także wskutek użycia wielu innych środków językowych. Jednostki różne leksykalnie mogą być: 1) wariantami syntaktycznymi, wyrażającymi to samo znaczenie [...], 2) uwarunkowanymi leksykalnie wariantami tego samego znaczenia [...], 3) wyrazami różnie opisującymi daną sytuację ze względu na jej uczestników [...], 4) pewnymi typami wyrazów pochodnych, także supletywnych” (Apresjan, 1980: 56).

Dla opisu wyrazów o podobnym znaczeniu zaproponowano specjalny język tzw. mnożników semantycznych (elementarnych składników treści — por. *semy*) oraz specjalną składnię, która pozwalała łączyć owe sensy w strukturę zorganizowaną w określony sposób. Pozwoliło to prowadzić do jednej formuły semantycznej synonimicznej, choć zewnętrznie różne zdania języka naturalnego. J. D. Apresjan pisze, że taki meta-język zrównywał w prawach gramatyczne i leksykalne środki przekazu informacji semantycznej, a miał też inne walory dzięki owym „funkcjom leksykalnym”.

Powszechnie przyjmowana jest więc teza, że wyraz jest istotnym elementem, który funkcjonuje w różnych układach syntagmatycznych wspólnie z innymi wyrazami, ale równocześnie jest składnikiem większych grup leksykalnych w układzie paradygmatycznym (nie chodzi przy tym tylko o grupy synonimiczne, lecz „tematyczne”).

To ujęcie charakterystyczne jest dla, wskazanej tu już, ważnej koncepcji opisu leksyki, znanej jako teoria pól leksykalnych; zapoczątkowana przez J. Triera (1931) i odtąd szeroko rozwijana i stosowana — również wyrosła ze strukturalizmu i systemowego traktowania

języka. Należy po części do leksykologii, a po części do semantyki leksykalnej.

Istotną cechą leksemów zaliczanych do jednego pola stanowi wspólny im wszystkim pierwiastek znaczenia (komponent, sem). Innymi słowy — pole leksykalno-znaczeniowe jest to pewna strefa pojęciowa, wyrażana przez grupę wyrazów powiązanych semantycznie, między którymi istnieją różne relacje semantyczne (hipero- i hiponimia, synonimia, antonimia), a które w konsekwencji tworzą system wyrazisty i zhierarchizowany. Można w nim wyodrębnić obszar centralny, ściślej powiązany z nadrzędną treścią pojęciową, np. *uczucia* (por. Nowakowska-Kempna, 1986), *radość* (por. Buttlerowa, 1977), oraz obszar peryferyjny, zajmowany przez leksemy znaczeniowo bardziej odległe. O zaliczeniu wyrazu do części centralnej lub peryferycznej decyduje liczba wspólnych komponentów znaczenia. W tym miejscu opis pól leksykalnych korzysta z teoretycznych założeń i praktycznych analiz semantyki składnikowej. R. Tokarski (1984: 86) zauważa jednak, iż „wzrost popularności teorii pól niesie także niebezpieczeństwa. Zdarza się, że termin »pole« jest nadużywany i z systemową analizą leksyki niewiele ma wspólnego. Różnorodność metod opisu, celów analizy, kryteriów grupowania leksyki itp. sprawiły, że nie można obecnie mówić o jednej teorii pola, lecz o teoriach pól językowych. Pola morfologiczne, syntaktyczne, semantyczne czy pojęciowe lub asocjacyjne przyjmują całkowicie różne kryteria grupowania leksyki, inne też wystąpią problemy z ustalaniem granic pola.”

Powstają tu dwie ważne kwestie: pierwsza — relatywizm pól i wynikająca stąd płynność granic, druga — zawartość pola wobec faktu polisemii jednostek leksykalnych. Dla ich rozstrzygnięcia proponuje się wiązanie metod onomazjologicznych (jakie jednostki należą do pola) z semazjologicznymi (jaka jest hierarchia i stosunki między elementami pola), tu por. np. J. Puzynina (1968).

Związki między leksykologią jako nauką o słownictwie a semantyką, opisującą znaczenie jednostek języka (wyrazów i zdań) jawią się więc nie tylko na gruncie badania relacji znaczeniowych między jednostkami słownika, ale także między leksykalnymi składnikami wypowiedzi (warunki łączliwości semantycznej, jednostkowej i kategoryjnej, zmiana znaczeń i procesy metaforyzacyjne).

Zarówno teoria pola, jak i koncepcja składnikowej budowy wyrazu należą do dziedziny zainteresowań semantyki leksykalnej, dyscypliny stanowiącej kompromis między tradycyjnie pojmowaną leksykologią i bujnie rozwijaną semantyką — o różnych założeniach ideowych. Słuszne jest przeto stwierdzenie, iż „powiązanie leksykologii z konkretną

szkołą lingwistyczną zmienia bardzo sam przedmiot” (Miodunka, 1989: 15), co wpływa zasadniczo na zakres zainteresowania słownictwem, jak i na metody badań. Należą tu bowiem zarówno wewnątrzsystemowe stosunki między jednostkami języka, jak i relacje zewnętrzne, rozpatrywane ze względu na sposób funkcjonowania wyrazu w wypowiedziach różnych użytkowników. Powstaje zatem potrzeba opisu leksyki w aspekcie pragmatycznym, funkcjonalnym i stylistycznym, jako czynnika pełniącego ważną rolę w badaniu zjawisk szeroko pojętego systemu kultury (Grochowski, 1982: 15); por. też inne prace, opisujące leksykę w aspekcie pragmatycznym, dla polszczyzny ważne są liczne artykuły D. Buttlerowej, R. Grzegorzukowej, K. Pisarkowej, J. Puzyniny).

Z tego punktu widzenia można badać leksykę specjalną, związaną z rozwojem nauki i techniki, wpływy obcojęzyczne, słownictwo środowiskowe, leksykalne wyznaczniki potoczności lub oficjalności, utrwalone w języku stereotypy kulturalno-obyczajowe (etykieta, wulgaryzmy, formuły magiczne, konwencjonalne sposoby zachowań językowych w relacjach interpersonalnych itp.), leksykalne eksponenty systemu wartości, słownictwo polityczne (wyznaczniki „nowomowy”, język kampanii politycznych) i wiele innych zjawisk związanych z pozasystemowymi uwarunkowaniami leksyki w wypowiedziach należących do różnych odmian funkcjonalnych języka. (por. np. Gajda, 1976; Rybicka, 1976; Bartmiński, red., 1990; J. Bralczyk, 1986; Leszczyński, 1988, Oźdżyński, 1989; Markowski, red., 1992; w aspekcie statystycznym też np. Zarębina, 1985, i in.).

System leksykalny wydaje się najbardziej wrażliwy na wszelkie przemiany w życiu narodu, w nim najsilniej odciskają się narodowe aspiracje i niechęci, myślenie metaforyczne i stereotypowe. Dowodzą tego od lat prowadzone w Polsce i na świecie badania pod hasłem „język a kultura i społeczeństwo”, w których na plan pierwszy wysuwają się zagadnienia leksykalne⁵.

Zmianom (ostatnio dość znacznym) podlega także język literatury, zarówno prozy, jak i poezji. Zmiany te, dyktowane różnymi czynnikami, ujmuje się w kategoriach eksperymentów formalno-semantycznych, jako

⁵ W ostatnim okresie obserwuje się tak olbrzymie zainteresowanie tym zagadnieniem, że nie sposób podać wszystkich prac, por. jeszcze np. problematykę pomieszczoną w tomach z serii „Język a Kultura”, prace na temat języka łagrów i łagrów, m.in. H. Wesołowskiej, także z zakresu słownictwa aksjologicznego J. Puzyniny (1992) i wiele innych, które nawiązują do koncepcji znaczenia, proponowanej przez językoznawstwo kognitywne, inspirowane przez psychologię i antropologię — ten nurt, jako nie dość jeszcze rozpowszechniony w polskiej leksykologii, tu nie został omówiony. Por. Markowski, red., 1992.

swego rodzaju „gry z systemem”. Łatwo też zauważyć, że pewne obszary leksyki u niektórych pisarzy mają szczególną funkcję poezjotwórczą, np. leksyka światła u Gałczyńskiego (por. Jędrzejko, 1987 b), leksyka muzyczna u Iwaszkiewicza, filozoficzno-etyczna u Miłosza, egzystencjalna u Szymborskiej i Herberta, potoczna u Białoszewskiego i „lingwistów”.

Do opisu i określenia funkcji słownictwa w języku artystycznym stosuje się dziś metody językoznawcze, wypracowane przez współczesną leksykologię i semantykę, ale także przez językoznawstwo pragmatyczne i kognitywne, zorientowane na badanie relacji znak : użytkownik : rzeczywistość pozajęzykowa.

Wszystkie zasygnalizowane tu systemowe i pozasystemowe aspekty badań nad słownictwem (a także inne, które z konieczności pominięto) pozostają w najściślejszym związku z dalszą ewolucją poglądów na adekwatny opis języka naturalnego. Od językoznawstwa wymaga się już nie tylko określenia reguł i relacji systemowych, ale także — a może szczególnie — uwzględnienia zjawisk nie poddających się regułom (w rozumieniu klasycznego strukturalizmu), wielorako uwarunkowanych, migotliwych, zmiennych, a istotnych dla zrozumienia mechanizmów ludzkiego myślenia i działania, konceptualizacji obiektywnej rzeczywistości i budowania językowego obrazu świata.

Na koniec warto może jeszcze zwrócić uwagę na to, iż badania te dostarczają istotnych wskazówek dla współczesnej leksykografii⁶, szczególnie w zakresie dwu ważnych problemów: 1) sposobu definiowania znaczeń, 2) określenia rodzaju informacji gramatycznej, niezbędnej dla prawidłowego posługiwania się językiem.

Jeśli idzie o kwestię pierwszą, to dziś coraz częściej postuluje się, aby lingwistyczna definicja wyrazu pomagała w zrozumieniu sposobu jego funkcjonowania w różnych tekstach języka naturalnego, tzn. aby — podając konieczne i wystarczające elementy znaczenia — nie ograniczała się do spojrzenia specjalistyczno-naukowego, ale aby uwzględniała też tzw. naiwny obraz świata, czyli wiedzę potoczną. Obraz ten, kształtowany przez wieki istnienia danej społeczności w obrębie określonej wspólnoty kulturowej, jest też wspólny wszystkim użytkownikom danego języka, został utrwalony w znaczeniu wyrazu, a równocześnie decyduje o sposobie i zakresie jego użycia. J. Bartmiński (1984: 10) pisze: „Wiedza naukowa jest pod pewnymi względami bogatsza od

⁶ Np. w związku z pracami nad nowym słownikiem języka polskiego toczyła się ogromna dyskusja, dotycząca zagadnień leksykalnych, ale też semantycznych i leksykograficznych, por. np. tom *Wokół słownika współczesnego języka polskiego* lub A. Bogusławski (1988).

potocznej, pod innymi uboższa. U jej źródeł stoi [...] nastawienie wyłącznie na cele poznawcze oraz ujęcie wyników tego poznania w system pojęciowy [...]. W przeciwieństwie do niej wiedza potoczna, która leży u podstaw języka ogólnego [...] ujmuje rzeczywistość w wielu jej aspektach, preferując pragmatyczne, a nie teoretyczne podejście, spetryfikowanych charakterystyk przedmiotu nie zamyka w spójny system”.

Kwestia zakresu informacji gramatycznej w słowniku ogólnym pozostaje ciągle dyskusyjna i otwarta. Istotne wydaje się tu następujące stanowisko teoretyczne: „Informacje takie, które dla rodzimego użytkownika języka są najzupełniej oczywiste, niejednokrotnie są bardzo potrzebne cudzoziemcowi [...] zwłaszcza, gdy stara się on mówić i pisać poprawnie. Ponieważ słownik [ogólny — dop. E. J.] jest przeznaczony również dla ludzi niepolskojęzycznych, powinien on wprowadzać informację gramatyczną w sposób jawny. Nie do zlekceważenia jest i to, że słownik współczesnego języka polskiego będzie prędzej czy później wykorzystany do opracowania słowników dwujęzycznych. Ważne, aby pod każdym względem stanowił dla nich wzór poprawny.” (Saloni, 1981: 9). Postuluje się zatem, aby artykuły hasłowe w słowniku ogólnym zawierały pełną informację gramatyczną (fleksyjną, słowotwórczą, składniową), a także semantyczną i pragmatyczno-stylistyczną. Ów maksymalistyczny postulat jest niesłychanie trudny do realizacji, ale równocześnie ważny z jednego jeszcze powodu — ze względu na rozwijane i w Polsce badania nad zastosowaniem komputerów do analizy i syntezy tekstów językowych oraz do przekładu maszynowego.

Intensywnie rozwijane różne działy językoznawstwa teoretycznego (zorientowanych zarówno na wewnętrzną strukturę systemu języka, jak i na zewnętrzne, pozasystemowe uwarunkowania o charakterze etnologicznym, socjologicznym, psychologicznym, pragmatyczno-funkcjonalnym itp., a także językoznawstwo stosowane, zainteresowane automatycznym przekładem, opracowaniem słowników lub skutecznymi metodami nauczania języków obcych) tworzą dziś barwną mozaikę kierunków, szkół i koncepcji, które mają swoich zwolenników i przeciwników, a toczące się dyskusje i spory zmuszają do uściślenia i wyraźnego precyzowania stanowisk, uświadamiają trudności, ale także dowodzą uznania istotnej roli słownictwa w adekwatnym opisie języka naturalnego.

Bibliografia prac cytowanych

- Apresjan J. D. (1980): *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*. Wrocław.
- Bartmiński J. (1980): *Słownik ludowych stereotypów językowych*. Wrocław.
- Bartmiński J., red. (1984): *Definicje leksykograficzne a opis języka*. W: *Słownictwo w opisie języka*. Red. K. Polański. Katowice.
- Bartmiński J., red. (1990): *Językowy obraz świata*. Lublin.
- Bellert I. (1972): *On the Logico-Semantic Structure of Utterances*. Wrocław.
- Bierwisch M. (1967): *Some Semantic Universals of German Adjectivals*. The Hague-Paris.
- Bierwisch M. (1979): *On Classifying Semantic Features*. In: *Progres in Linguistics*. The Hague-Paris.
- Bogusławski A. (1974): *Preliminaries for Semantic-Syntactic Description of Basic Predicative Expressions with Special Reference to Polish Verbs*. W: *O predykcji. Materiały Konferencji Pracowni Budowy Gramatycznej Współczesnego Języka Polskiego IBL PAN, Zawoja 14—16 XII 1972*. Wrocław.
- Bogusławski A. (1988): *Język w słowniku*. Wrocław.
- Bralczyk J. (1986): *Język polskich tekstów propagandowych*. Warszawa.
- Buttlerowa D. (1977): *Grupa semantyczna przymiotników polskich o znaczeniu pozostającym w związku z radością*. „Prace Filologiczne”, T. 28, s. 217—221.
- Buttlerowa D. (1978): *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*. Warszawa.
- Chafe W. L. (1976): *Meaning and the Structure of Language*. Chicago—London.
- Chomsky N. (1965). *Aspects of the Theory of Syntax*. Cambridge, Mass.: M.I.T.
- Doroszewski W. (1970): *Elementy leksykologii i semiotyki*. Warszawa.
- Fillmore G. (1969): *Types of Lexical Information*. In: *Studies in Syntax and Semantics*, Ed. F. Kiefer. Dordrecht.
- Fillmore G. (1971): *Verbs of Judging. An Exercise in Semantic Description*. In: *Studies in Linguistic Semantics*. New York.
- Gajda S. (1976): *Rozwój polskiej terminologii górniczej*. W: *Studia i Monografie*. T. 55. Opole.
- Gołąb Z. (1967): *Próba klasyfikacji syntaktycznej czasowników polskich (na zasadzie konotacji)*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, T. 25, s. 3—43.
- Grochowski M. (1982): *Zarys leksykologii i leksykografii*. Toruń.
- Grzegorzczkowska R. (1990): *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa.
- Guiraud P. (1976): *Semantyka*. Warszawa.
- Heinz A. (1978): *Dzieje językoznawstwa nowożytnego*. Warszawa.
- Jackendoff R. (1972): *Semantic Interpretation in Generative Grammar*. Cambridge, Mass.
- Jędrzejko E. (1987a): *Semantyka i składnia polskich czasowników deontycznych*. Wrocław.
- Jędrzejko E. (1987b): *Struktura i funkcja leksyki światła w twórczości K. I. Gałczyńskiego*. W: „Język Artystyczny”. T. 5. Red. A. Wilkoń. Katowice, s. 7—27.
- Karolak S. (1972): *Zagadnienia składni ogólnej*. Warszawa.

- Karolak S. (1984): *Składnia wyrażen predykatywnych*. W: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Red. Z. Topolińska. Warszawa, s. 11—210.
- Katz J. J., Fodor J. (1963): *The Structure of Semantic Theory*. „Language”. Vol. 39.
- Katz J. J., Postal P. M. (1964): *An Integrated Theory of Linguistic Description*. Cambridge, Mass.
- Klemensiewicz Z. (1967): *Studia syntaktyczne*. Wrocław.
- Kleszczowa K. (1989): *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń*. Katowice.
- Lakoff G. (1971): *On Generative Semantics*. In: *Semantics*. Eds. D. D. Steinberg, L. A. Jakobovits. Cambridge.
- Lakoff G., Johnson M. (1988): *Metafory w naszym życiu*. Warszawa.
- Langacker R. W. (1988): *An Overview of Cognitive Grammar*. Indiana Univ. Uub. Bloomington.
- Leszczyński Z. (1988): *Szkice o tabu językowym*. Lublin.
- Markowski A. red. (1992): *Opisać słowa*. Warszawa.
- Melčuk I. A., Žolkovskij A. K. (1969): *K postroeniju dejstvujuscej modeli jazyka. „Smysl ↔ Tekst”*. V: „Mašinnyj perevod i prekladnaja lingvistika” N° 11. Moskva.
- Milewski T. (1967): *Językoznawstwo*. Warszawa.
- Miodunka W. (1989): *Podstawy leksykologii i leksykografii*. Warszawa.
- Misz H. (1967): *Opis grup syntaktycznych współczesnej polszczyzny pisanej*. Bydgoszcz.
- Nowakowska-Kempna I. (1986): *Konstrukcje zdaniowe z leksykalnymi wykładnikami predykatów uczuć*. Katowice.
- O predykcji. *Materiały Konferencji Pracowni Budowy Gramatycznej Współczesnego Języka Polskiego IBL PAN, Zawoja 14—16 XII 1972*. Wrocław.
- Ōdźżyński J. (1989): *Morska wspólnota kulturowa w świetle faktów językowych*. Kraków.
- Polański K. (1967): *Składnia zdania złożonego w języku górnołużyckim*. Wrocław.
- Polański K., red. (1982—1992): *Słownik syntaktyczno-generatywny*. T. 1—5. Wrocław.
- Polański K., red. (1984): *Słownictwo w opisie języka*. Katowice.
- Porzig W. (1934): *Wiesenshafte Bedeutungsfelder*. „Beitragage zur Geschichte der deutschen Sprache un Literatur”, Nr. 58. s. 70—97.
- Puzynina J. (1968): *Co to jest onomazjologia?* „Lingua Posnaniensis”, Vol. 12—13.
- Puzynina J. (1992): *Język wartości*. Warszawa.
- Rybacka H. (1976): *Losy wyrazów obcych w języku polskim*. Warszawa.
- Saloni Z. (1981): *Dwa studia z polskiej leksykografii współczesnej*. Warszawa—Białystok.
- Tokarski R. (1984a): *Granice pola znaczeniowego*. W: *Słownictwo w opisie języka*. Red. K. Polański. Katowice.
- Tokarski R. (1984b): *Struktura pola znaczeniowego*. (Studia językoznawcze). Warszawa.
- Trier J. (1931): *Der deutsche Wortschatz im Sinnbezirk des Verstandes. Die Geschichte eines Sprachlichen Feldes*. Bd. 1. Heidelberg.
- Wierzbicka A. (1972): *Semantic Primitives*. Frankfurt.

- Wierchowicki J. (1980): *Semantyka językoznawcza*. Warszawa.
- Wojtasiewicz O. (1975): *Sformalizowana semantyczna interpretacja czasowników*. W: „*Studia Semiotyczne*”, T. 6. Warszawa.
- Zarębina M. (1985): *Próba statystycznej analizy słownictwa polszczyzny mówionej*. Wrocław.
- Zgółkowska H., red. (1988): *Język zwierciadłem kultury, czyli nasza mowa codzienna*. Poznań.

Ewa Jędrzejko

VOCABULARY IN THE DESCRIPTION
OF THE NATURAL LANGUAGE
COMMENTS ON THE SYSTEM AND NONSYSTEM ASPECTS
OF STUDIES ON VOCABULARY

Summary

The object of this article is both to give a review and to synthesise. The principle aim is to demonstrate the evolution of opinions on the role of vocabulary (and more widely — the whole of the semantic factor) in the adequate description of a grammatical system, and also the influence of various theoretical conceptions (the main schools and directions of thought in contemporary linguistics) on the way of conceiving the vocabulary of the natural language. The structuralist discussions, today already of classical stature, are recalled (in the framework of generative syntax and semantics) and also the interest in vocabulary in the context of pragmatic conceptions (pragmatico- socio- and ethnolinguistics), and again the influence of these trends on lexicographical practice and the multilateral studies on the vocabulary of the contemporary Polish language.

Ewa Jędrzejko

LEXIQUE DANS LA DESCRIPTION
DE LA LANGUE NATURELLE
REMARQUES SUR LES ASPECTS SYSTÉMIQUES ET EXTRASYSTÉMIQUES
DES RECHERCHES RELATIVES AU LEXIQUE

Résumé

L'article présenté constitue une révision d'une part et une synthèse de l'autre. Son but était de démontrer l'évolution des opinions sur le rôle du lexique (et d'une manière plus large — le rôle du facteur sémantique) dans la description adéquate du système grammatical, aussi bien que l'influence des différentes con-

ceptions théoriques (des écoles et courants principaux de la linguistique moderne) sur la manière de laquelle on perçoit le lexique de la langue naturelle. On y a évoqué les discussions, classiques aujourd'hui, structuralistes (dans le cadre de la syntaxe et de la sémantique générative) et l'intérêt porté au lexique dans le cadre des conceptions pragmatiques (pragmatico-, socio- et ethnolinguistiques) aussi bien que l'influence de ces courants sur la pratique lexicographique et les recherches des aspects différents du lexique de la langue polonaise contemporaine.